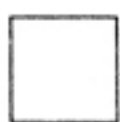
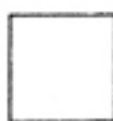
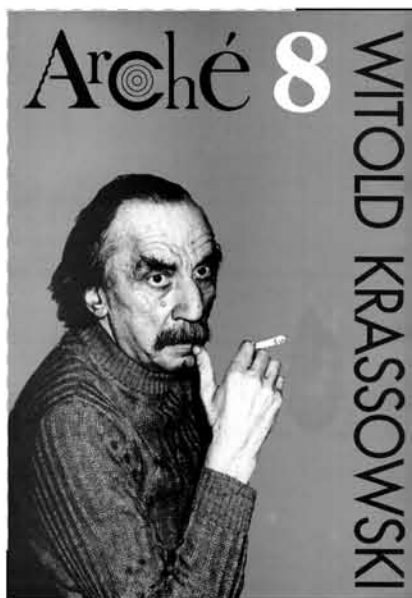
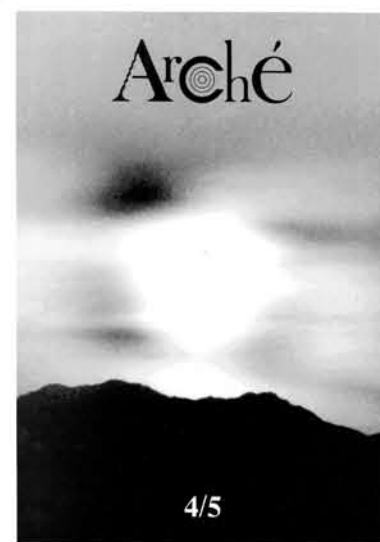
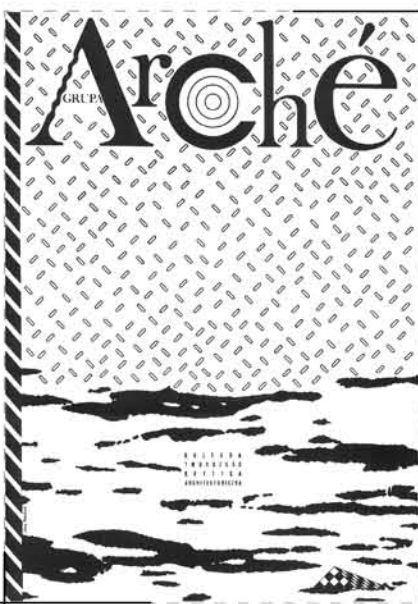


Arché

01 (21)-2011





POLSKIE CMENTARZE WOJENNE
KATYŃ • MIEDNOJE • CHARKÓW

Arché
10

Arché



LOS ARQUITECTOS
DEL SIGLO XX
SOBRE LA ARQUITECTURA
20th CENTURY
ARCHITECTS
ON ARCHITECTURE

ARCHITEKCI XX WIEKU
O ARCHITEKURZE

11/12

OBLICZA
WARSZAWY



OBRAZY
MIASTA

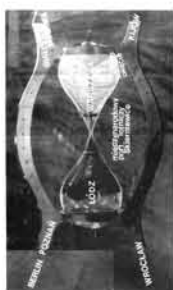
Arché
13/14

Arché 15



ARCHITEKTURA
NASZEJ
DEMOKRACJI

Arché 16



WARSZAWA-LÓDŹ
MIASTO BINARNE



Arché
19/20



rysunki
i
teksty



01 (21)-2011

genius loci
genius loci

kultura przestrzeni
culture of space

twórczość
creativity

TEMAT NUMERU THEME ISSUE

Ewa Rykała Dotknięcie Niewidzialnego Touch of the Unseen.....04
Katarzyna Rutkowska Duchowy wymiar miasta Spiritual dimension of the city...10

ARCHITEKTURA PAMIĘCI ARCHITECTURE OF CONSCIOUSNESS

Karolina Wlazło-Malinowska Łuk Triumfalny The Triumphal Arch.....12
Monika Komorowska Architektura pomiędzy wymiarami Architecture between dimensions....14

WOLNOŚĆ W ARCHITEKTURZE FREEDOM IN ARCHITECTURE

Waldemar Deska Przepis na ekologiczny dom The recipe for an ecological house....22

SAMORZĄDNOŚĆ A ŁAD PRZESTRZENNY SELF-GOVERNANCE AND SPATIAL ORDER

Grzegorz A. Buczek Samorządność gminy a ład przestrzenny Municipal government and spatial order....26
Andrzej Madej Samorządność w pomocniczym państwie Self-governance in the subsidiary state....46

WZORCE PRZESTRZENI PUBLICZNEJ PUBLIC SPACE PATTERNS

Adam Sufliński Rzym Rome....28

GENIUS LOCI GENIUS LOCI

Paweł Jaskanis Stowarzyszenie Genius Loci Genius Loci Association....36
Kinga Sozańska Kościelniki Kościelniki.....38
Karolina Wlazło-Malinowska Drzewo Tree.....42

NOWA SZTUKA NEW ART

Janusz Kapusta Kiedy kosmos jest nasz... When the Universe is ours....51
Jacek Lilpop Spotkanie z Teresą Murak Meeting Teresa Murak.....56

GALERIA ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU LA GALLERY

Marta Olejnik Pare Pare....62

ARCHITEKTURA EKOLOGICZNA ECOLOGICAL ARCHITECTURE

Dariusz Śmiechowski Zrównoważona? Sustainable?...68

PRZESTRZEŃ PUBLICZNA PUBLIC SPACE

Artur Kot Ślad krzyża Trace of the cross....70

RECENZJA REVIEW

J. Krzysztof Lenartowicz Recenzja książki Joanny Giecewicz Review of the book by Joanna Giecewicz....72

ROZMOWA CONVERSATION

Andrzej Chołdziński Rzecz o architekturze On architecture.....76

Wydawca Publisher
Stowarzyszenie Genius Loci
ul. Stanisława Kostki Potockiego 10/16
02-958 Warszawa
zarzad@geniusloci.org.pl
41 2130 0004 2001 0511 6579 0001

druk print

ul. Karowa 14
08-119 Siedlce

kontakt contact
arche.redakcja@gmail.com

RADA REDAKCYJNA EDITORIAL BOARD

Marek Budzyński, Paweł Freisler (Szwecja),
Paweł Jaskanis, Grzegorz J. Kaczyński (Italia),
Lech Kłosiewicz, Waldemar Rataj, Jan Rylke
Waldemar Siemiński, Marcin Skrzypek,
Marek Trojanowski, Tomasz Turczynowicz,
Jan Stanisław Wojciechowski, Piotr Życieński

ZESPÓŁ REDAKCYJNY EDITORIAL TEAM

redaktor naczelny editor-in-chief Jeremi T. Królikowski
redaktor działu Kultura Przestrzeni „Culture of Space” division editor Beata Rothimel
sekretarz redakcji editorial assistant Ewa Rykała
redaktor działu Architektura Krajobrazu „Landscape Architecture” division editor Michał Skrobot
redaktor działu artystycznego „Art” division editor Karolina Wlazło-Malinowska

TŁUMACZENIA TRANSLATION

Magdalena Toczyska, Kinga Nowak
Piotr Choynowski, Agata Guth-Wierzbicka

STALI WSPÓŁPRACOWNICY CONSTANT COOPERATION

Grzegorz Buczek, Piotr Choynowski
Maja Pałuska, Dariusz Śmiechowski

Okładka - przód (i inne strony) Front cover (& other pages)
K-Dron Janusza Kapusty K-dron of Janusz Kapusta

Okładka - tył Back cover
Rysunki Tomasza Turczynowicza Drawings of Tomasz Turczynowicz

„Arche” powstało jako czasopismo poświęcone twórczości, kulturze i krytyce artystycznej oraz architektonicznej. Było pismem czarno-białym w formacie A3. Pierwszy numer ukazał się w 1988 roku jako wydawnictwo jednorazowe, gdyż ówczesny Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (cenzura) nie wydał zgody na publikowanie czasopisma. „Arche” ukazywało się ciągle acz nieregularnie od 1990 roku od momentu zniesienia cenzury do 2000 roku do momentu wprowadzenia VAT na czasopisma. „Arche” było pismem wychodzącym od czasu do czasu, trzy, cztery lub dwa razy do roku. Tematyka obejmowała wszystkie dyscypliny artystyczne: malarstwo, grafikę, rysunek, fotografię, instalacje, teatr, operę, film, rzeźbę, architekturę, wydobywając dawne i aktualne związki pomiędzy nimi. „Arche” zwracało szczególną uwagę na formułowanie nowych propozycji artystycznych. W numerze 4/5 prezentowany był nurt postkatastrofizmu, który teraz staje się coraz bardziej aktualny. Po zaprzestaniu ukazywania się „Arche” nastąpił atak na World Trade Center i nie była to ostatnia katastrofa. Dziś litery tworzące tytuł pisma rozsypują się ale, mamy nadzieję, że pozostają czytelne. Wznawiamy „Arche” w tym samym formacie, również jako pismo czarno-białe. Tematyka pozostaje ta sama, lecz rozszerza się. Akcentujemy pojęcia i zjawiska genius loci, kultury przestrzeni, twórczości. Poprzednia edycja „Arche” cieszyła się uznaniem czytelników z różnych stron świata, między innymi z Japonii. To skłoniło nas do publikacji tekstów w języku angielskim.

Wznowienie „Arche” staje się możliwe dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem *Genius Loci*. Wewnątrz czasopisma będzie można znaleźć informacje na temat stowarzyszenia a także teksty i fotografie przedstawiające działalność i dorobek jego członków. W tym numerze przedstawione jest muzeum Wojciecha Weissa, spektakl „Drzewo” oraz idee samorządności w Krakowie.

O tym, że poszukiwanie nieuchwytnego ducha miejsca prowadzi do pełniejszego dostrzegania rzeczywistości przypomina, we wprowadzającym tekście Ewa Rykała, odwołując się do jednej z definicji *genius loci* mówiącej, iż jest on syntezą znaczeń i wartości. Przypominamy esej Katarzyny Rutkowskiej z połowy lat 80-tych XX-ego wieku, traktujący o duchowym wymiarze miasta. O aktualności treści sprzed ćwierć wieku świadczy publikowany na dalszych stronach tekst Artura Kota. W przestrzeni ducha zawarta jest pamięć, teraźniejszość i potencjał przyszłości. O jedności tych trzech wymiarów czasu mówią słowa Juliana E. Kulskiego, syna wiceprezydenta Warszawy z czasów Stefana Starzyńskiego, który pisząc o swej filozofii architektury stwierdził: „W planowaniu przyszłości należy wziąć pod uwagę postęp technologiczny, który jednak musi być zrównoważony poczuciem piękna i względami humanistycznymi. Wielki skok w czasie i przestrzeni wymaga rozumienia historycznych wartości. Kultura narodu musi być zachowana, inaczej można stracić to, co stanowi podstawę budowania w przyszłości. Kultura i architektura to niekończące się continuum, w którym każde stulecie udoskonala poprzednie osiągnięcia. Dbałość o historię jest drogą ku przyszłości”. Architektura odwołująca się do pamięci jest więc architekturą przyszłości. Projekt Łuku Bitwy Warszawskiej 1920 roku autorstwa Karoliny Wlazło odwołuje się do warszawskiego ducha miejsca i otwiera nowe perspektywy. Architektura pamięci jest jednym z głównych tematów architektonicznej twórczości Mirosława Nizio omówionej na przykładzie wielu jego projektów.

Wolność jest jedną z najcenniejszych wartości, jest jednak rozumiana rozmaicie. Zakres wolności człowieka, tak w przestrzeni prywatnej jak i w przestrzeni publicznej, nadal nie jest jednoznaczny i chyba nigdy nie będzie. Pytanie o jej granice zawsze pozostanie aktualne. Pojawiające się konflikty pokazują złożoność poszczególnych przypadków, niedoskonałość prawa, siłę i banalność stereotypów. Prawo do budowy na własnym terenie nie zamyka pytania o jakość architektury. Waldemar Deska, inżynier i artysta muzyk, proponuje wpisana w krajobraz architekturę o charakterze ekologicznym. To jest jego pytanie o granice wolności. Czy architektura wpisująca się w tło krajobrazowe ale postawiona bez zezwolenia jest gorsza niż architektura arogancka wobec otoczenia ale stawiana w majestacie prawa. *Dura lex sed lex*, mówi łacińskie przysłowie ale czy każde prawo jest mądre? Pytanie o jakość prawa, o jego, nieraz negatywny wpływ na ład i kulturę przestrzeni, wiąże się z rozróżnieniem ducha i litery prawa. Odrzucona przez Trybunał Konstytucyjny nowelizacja ustawy o prawie budowlanym czyniła z pojęcia „wolności budowlanej” najwyższą wartość. Mogło to prowadzić do nieodwracalnego chaosu w polskiej przestrzeni. Mimo odrzucenia tych demagogicznych pomysłów sytuacja nie jest łatwa. Ponawiane są kolejne próby lansowania i legalizacji takich poglądów. Samorządy obciążone największą odpowiedzialnością za kształtowanie ładu przestrzeni jeszcze nie radzą sobie dobrze z tym zadaniem. Pisze o tym w swym artykule znawca tematu, architekt i urbanista Grzegorz Buczek.

Kształtowanie przestrzeni publicznej jako odpowiedzialne zadanie władz ma w Europie wiele wzorców. Jeden z nich przedstawia w swoim tekście i rysunkach barokowego Rzymu Adam Suflński. Miasto poprzez świadome działania planistyczne staje się przyciągającą i dostępną dla każdego i dla wszystkich przestrzenią form, znaczeń i wartości. W dalszej części numeru Janusz Kapusta, rysownik, myśliciel i odkrywca jedenastościanu foremego przedstawia filozoficzne motywacje swojej złożonej twórczości artystycznej i naukowej. Jacek Lilpop omawiając nowe dzieło Teresy Murak wskazuje, iż proste schematy opisujące sztukę współczesną nie są w stanie uchwycić fenomenu autentycznej twórczości. To samo wychwycił Krzysztof Lenartowicz pisząc o konserwatywnej awangardzie architektury mieszkaniowej Wiednia będącej tematem książki Joanny Giecewicz. Na pytania dotyczące wolności i tożsamości w tym numerze odpowiada Andrzej M. Choldżyński.

Tomasz Turczynowicz w swych rysunkach pokazuje fenomen niespotykany nigdzie - osiedle zbudowane według lecorbusierowskich wzorców w centrum europejskiej stolicy. Proponuje, by na te budynki puścić bluszcz taki, który niegdyś rysował Antoni Chodorowski na Pałacu Kultury. Na PKiN bluszcz nie wyrósł, za to 1 lipca na zakończenie koncertu na placu Defilad, pokaz ogni sztucznych do muzyki Wojciecha Kilara „Orawa” sprawiał wrażenie, że pałac niedługo pochłonie ogień piekielny. Niezwykle dynamiczne i kolorowe widowisko przy deszczowej pogodzie, sprawiało wrażenie rysowania rozpluwającymi się pastelami pomimo wyrazistych barw i rytmicznych linii wybuchających ogni, idących równolegle, przecinających się, tworzących kule. PKiN jakby płonął i wylatywał w powietrze. Fascynujące widowisko skończyło się i wszystko pozostało jak dawniej, ale jak można było zobaczyć, znaczenia odkrywa się tylko we właściwym świetle.

W tym numerze rozpoczynamy publikację *Galerii Architektury Krajobrazu*. Krajobraz jest największą częścią przestrzeni dostępną człowiekowi w bezpośrednim doznaniu zmysłowym. Galeria prowadzona przez Michała Skrobota pokaże złożoność i różnorodność spojrzeń.

Czekamy na Wasze komentarze i uwagi. Prosimy przesyłać je na adres: arche.redakcja@gmail.com

Redaktor Naczelny **Arche**

Jeremi T. Królikowski



Jeremi T. Królikowski

"Arche" was established as a magazine devoted to aesthetic as well as architectural creations, culture and critics. It was published since 1988 and used to be a black and white paper printed in A3 size. The first magazine was published in 1988 as a one-time publication since the then Main Office for the Control of the Press, Publications and Performances (censorship) did not grant its consent to publish the paper. "Arche" was published on a permanent basis however not regularly in the period from the year 1990, the moment of abolishing censorship, to the year 2000, the moment of imposing a VAT tax with respect to magazines. "Arche" was a magazine published from time to time, that is three, four or two times a year. Its range of topics embraced all artistic disciplines: painting, drawing, photography, installations, theatre, opera, film, sculpture and architecture drawing out the old and recent connections between those fields. "Arche" attracted special attention to the formulation of new artistic proposals. The issue no. 4/5 presented a trend of the postcatastrophism which is now becoming more and more current. After cessation of publication of "Arche" magazine, the attack at the World Trade Centre took place and it was not the last catastrophe. Today the letters forming the title of the magazine scatter but we do hope that they remain legible. We are reissuing "Arche" in the same size, in the form of a black and white paper as well. The range of topics remains the same however it is expanding. We are emphasising the notions and phenomena of genius loci, the culture of space and creativity. The previous edition of "Arche" met with appreciation of readers from different parts of the world, among others from Japan. This persuaded us to publish articles in the English language.

Reissuance of "Arche" has become possible thanks to cooperation with the Genius Loci Association. In the issue in question one will find information concerning the association as well as texts and photographs presenting the work and output of its members. This issue contains information about the museum of Wojciech Weiss, "Drzewo" ("Tree") performance as well as about the ideas of self-governance in Cracow.

The fact that searching for the indefinable spirit of a place results in more complete perception of reality is called to mind by Ewa Rykała referring to one of the definitions of genius loci according to which it is a synthesis of meanings and values. We are also referring to the essay of Katarzyna Rutkowska from the mid 80-ties of the XXth century in which the author wrote about the spiritual dimension of the city. The topicality of the text from the quarter of a century is reflected in the article by Artur Kot published on the next pages. The space of spirit contains memory, the present time and the potential of the future. The unity of those three dimensions are mentioned by Julian E. Kulski, the son of Warsaw's Vice-President from the times of Stefan Starzyński, who writing about his philosophy said that: "In the course of planning the future, one should take into account the technological progress which, however, needs to be balanced with the feeling of beauty and humanist considerations. A huge jump in time and space requires understanding of historical values. The culture of a nation must be maintained otherwise the things which constitute the basis for creating the future will be lost. The culture and architecture are a never-ending continuum in which every century perfects the previous accomplishments. Care about history is the way to the future." Architecture that refers to memory constitutes, therefore, architecture of the future. The design of the Battle of Warsaw of 1920 carried out by Karolina Wlazło refers to the Warsaw spirit of a place and opens new perspectives. Architecture of memory constitutes one of the main topics of the architectural works of Mirosław Nizio described on an example of many of his projects.

Freedom is one of the most precious values but it is understood in many different ways. The scope of human freedom both in public and private space is still not unambiguous and it seems that it will never be this way. The question about the limits of freedom will always be topical. The appearing conflicts show the complexity of individual cases, imperfection of law, power as well as the banality of stereotypes. The right to build on one's own property does not answer the question of the quality of architecture. Waldemar Deska, an engineer and musician, proposes architecture of ecological character blended with landscape. Is architecture merged into landscape but built without permission worse than architecture that is arrogant towards its surroundings but constructed in the majesty of law? "Dura lex sed lex" says the Latin proverb but is every law wise? The question about the quality of law, about its influence, which is often negative, on the order and culture of space is connected with the differentiation of the spirit and the letter of law. Amendment to the Act on Building Law that was subject to non-acceptance of the Constitutional Tribunal made the notion of "construction freedom" the greatest value. This could lead to irreversible chaos in the Polish space. Despite the fact that those demagogic ideas were rejected, the whole situation is not that simple. There are more and more next attempts at promotion and legalisation of such ideas. Self-governments are burdened with the greatest responsibility for formation of spatial order but they do not handle it right yet. This problem is addressed in the article of Grzegorz Buczek, an expert in the topic, architect and urban planner.

Formation of public space as a task of authorities has a great deal of templates in Europe. One of them is presented by Adam Sufliński in his drawings of Baroque Rome as well as in his article. Through conscious urban planning actions the city becomes an attractive and widely accessible space of forms, meanings and values. In the subsequent part of the issue in question, Janusz Kapusta, a thinker, drawer and discoverer of an eleven-sided spatial form presents philosophical motivations of his complex artistic and scientific works. Jacek Lilpop deliberating on the new work of Teresa Murak indicates that simple schemata describing contemporary art are not capable of capturing the phenomenon of authentic creations. The same was spotted by Krzysztof Lenartowicz who wrote about conservative avant-garde of housing architecture in Vienna constituting the subject of a book by Joanna Giecwicz. The questions of freedom and identity are answered in the same issue by Andrzej M. Chóldziński.

Through his drawings Tomasz Turczynowicz shows the phenomenon that cannot be seen anywhere – a housing estate built in accordance with the patterns of Le Corbusier in the centre of a European capital city. He makes a proposition to cover those buildings with the ivy painted at some point of time by Antoni Chodorowski on the Palace of Culture and Science (PKiN). The ivy did not grow on the PKiN but on 1st July a firework display organised at the end of the concert on the Parade Square to the music of Wojciech Kilar "Orawa" made an impression that the Palace was soon going to be destroyed by the hellfire. An extremely dynamic and colourful performance in rainy weather gave an impression of drawing with the use of smearing pastels in spite of clear colours and rhythmic lines of bursting flames arranging in a horizontal way, intersecting or forming circles. The PKiN looked as if it had been burning and blowing up. The fascinating performance ended and everything remained the same as before but, as one could see, the meaning can be discovered in an appropriate light solely.

In this issue we are commencing publication of Galeria Architektury Krajobrazu [Landscape Architecture Gallery]. Landscape constitutes the most significant part of space that is accessible for people in immediate sensual experience. The Gallery supervised by Michał Skrobot will show the complexity and variety of views.

We are awaiting your comments and observations. Please send them to the following address: arche.redakcja@gmail.com

Editor-in-Chief of **Arche**

Jeremi T. Królikowski

Jeremi T. Królikowski



Dotknięcie Niewidzialnego

Touch of the Invisible

tekst/text: **Ewa Rykała**

Przybliżyć specyfikę genius loci – ducha miejsca, oznacza zgłębić tajemnicę, której „migotania” doświadczyło wielu ludzi. Ze względu na swój metafizyczny, abstrakcyjny charakter oraz wewnętrzną złożoność, zjawisko wymyka się naukowej analizie, stając się niezwykle trudne do odnalezienia i zdefiniowania. Wyczuwalne jest dla osób obdarzonych szczególną wrażliwością i będących w kontakcie z danym otoczeniem.

„Architektura konkretyzuje genius loci, zaś podstawowym jej aktem jest zrozumienie powołania miejsca”¹. Jeśli fragment obojętnej przestrzeni zostanie nasycony sensami i emocjami wówczas przeobraża się w miejsce. Daje ono schronienie i poczucie bezpieczeństwa. „Człowiek opuszcza dom rodzinny albo rodzinne miasto, aby poznawać świat, zaś miejsca pozostają na miejscu. Ich wyobrażenie to obraz stabilności i trwałości”².

Istnienie siły sprawiającej, że dany obszar jest jedyny w swoim rodzaju wyczuwano już w czasach starożytnych. Rzymianie i Grecy uważali, iż dobry duch strzegł budynków i rzeczy, a przede wszystkim czuwał i sprawował opiekę nad każdym człowiekiem, od momentu jego narodzin aż do śmierci. W kulturze chrześcijańskiej antyczny geniusz został zastąpiony Aniołem Stróżem.

Historyczne pojęcie genius loci przetrwało do czasów współczesnych, jednak jego sens przeszedł ewolucję na naszych oczach. Owo przeobrażenie polega na oddaleniu się od wyjściowego świata natury ku technologii, wprowadzającej często kopie tego zjawiska.

Na ciało i ducha miejsca składa się kilka elementów wzajemnie ze sobą współgrających i nakładających się. Na jednej płaszczyźnie spletają się przeszłość tj. pamięć mówiąca o tradycji miejsca, teraźniejszość wyrażająca się w tożsamości jak również przyszłość określona poprzez drzemiący potencjał.

Tradycja wybranego, przyswojonego przez człowieka fragmentu przestrzeni wiąże się z przekazywaniem z pokolenia na pokolenie pewnych utartych treści kultury. Występują one w postaci zwyczajów, wierzeń, poglądów, sposobów myślenia i zachowania, norm społecznych uznanych przez zbiorowość za istotne dla jej współczesności i przeszłości. Specyfika życia danego obszaru, lokalne tradycje, towarzyszący im nastrój, nawet nazewnictwo rejonu lub jego fragmentów odgrywają ogromną rolę. Elementy te nabierają niekiedy charakteru symbolu, którego sam dźwięk kojarzy się z wyobrażeniem przestrzeni i specyfiki klimatu³.

Dziedzictwo kulturowe niewątpliwie rzutuje na czasy teraźniejsze. Stanowi jednocześnie fundament tożsamości miejsca, będący identyfikacją analizowanej przestrzeni z historią i jej znaczeniem. Świadomość ta wyrażana jest poprzez kulturę, a przede wszystkim ujawnia ją poczucie wspólnoty społecznej na danym obszarze.

Teraźniejszość opisują wartości wyodrębnione i zidentyfikowane podczas rozpoznawania przestrzeni. O ich jakości decydują elementy struktury i kompozycji przestrzennej, które oddziałują na obserwatora w określony sposób. Właściwe rozpoznanie i interpretacja tych walorów to proces wymagający szczególnej wrażliwości i doświadczenia. Do pełnego ich wydobycia, konieczny jest kontakt z miejscem w postaci dialogu. W sytuacji braku otwarcia na przestrzeń, pozostaje ona nijaka i pusta. Tak, więc **im większa subtelność jednostki oraz chęć konwersacji z otoczeniem, tym większa intensywność doświadczania ducha miejsca**, który jest syntezą wartości i znaczeń we wszystkich swoich wymiarach: fizycznym, społecznym, kulturowym, mentalnym, wyobrażeniowym, sakralnym itd.

To approach the specificity of genius loci - the spirit of place means to penetrate mystery, the “glimmer” of which has been experienced by many. Because of its metaphysical, abstract character and internal complexity, this phenomenon escapes scientific analysis, becoming very difficult to find and to define. It may be perceptible only for those with special sensitivity, who are in touch with a given environment.

“Architecture concretises genius loci, and its fundamental act is understanding destiny of a place”¹. When a fragment of any space is filled with emotions and sense, then it transforms into a place. The place offers a shelter and the feeling of security. “The man leaves his family home and his hometown to get to know the world, but places remain in their place. They connote stability and duration.”²

Existence of a power causing that a given territory becomes something special was felt already in the ancient times. Greeks and Romans believed that their buildings and possessions were under care of benevolent spirit, who first of all cared about every human being, from birth to death. In the Christian culture the antique genius was replaced by the Guardian Angel.

The historical concept of genius loci survived until modern times but its sense evolved under our very eyes. This transformation consists in going away from the natural world towards the world of technology, which frequently introduces copies of this phenomenon.

The body and spirit of a place consist of several elements which are in cooperation with each other and overlap. The past, meaning memory of the place’s tradition, the present time expressed by identity as well as the future defined by underlying potential, intertwine on the same plane.

Tradition of a fragment of space chosen and assimilated by the man is connected with from the transfer of some common cultural contents one generation to another. Such contents function as customs, beliefs, opinions, ways of thinking and manner of behaviour as well as social norms recognized by society as important for its present and future life. Specificity of life in a given territory, local traditions, atmosphere, even the nomenclature in the region or its fragment, they all play a very important role. These elements may sometimes take on the character of a symbol, the mere sound of which may evoke space and specificity of the climate³.

The cultural heritage indubitably influences the present. At the same time it is a foundation of the identity of a place which identifies the analyzed space with meaning of its history. Such consciousness is expressed by culture and it is first of all revealed by the feeling of social community in a given area.

Values which are singled out and identified while the space is being recognized, describe the present. Their quality is decided by elements of structure and spatial composition which influence the observer in a specific way. The correct recognition and interpretation of these values is a process which is a result of “sensitivity, attention, experience and imagination”. To their full revelation, there is a necessity of contact with the place in the form of dialogue. When there is a lack of being open towards space, it will remain empty and barren. Therefore, the greater the subtlety of a person and his willingness to enter into conversation with the environment, the greater the intensity of experiencing the spirit of the

Wyróżnia się kilka rodzajów wartości, składających się na ducha miejsca. Mocą prawa chronione są wartości zabytkowe, ukształtowane na kanwie odmiennych okresów dziejowych. „Dziedzictwo archeologiczne jest ściśle związane z jego otoczeniem, terytorium i krajobrazem”. Dlatego też obiekty zabytkowe należy widzieć, jako całość „przestrzeni wraz ze strukturami i ludźmi w niej żyjącymi”⁴.

Uzupełnieniem powyższych są walory dawności, nowości i przyszłości, czyli wartości historyczne, wynikające z egzystującego w czasie krajobrazu kulturowego. Walory te chronione są nie tylko, jako dokument dawnych czasów, ale przede wszystkim ze względu na ponadczasowe znaczenie.

Podział przestrzeni na strefę sacrum i profanum, dokonuje się za pomocą wartości sakralnych, ...kojarzą się pozytywnie, bo świętość stoi na szczycie znaczeń dotyczących sacrum”⁵.

Od wieków człowiek podejmuje niezliczone działania na rzecz opanowania i oswojenia przestrzeni, poprzez nadanie jej odpowiednich znaczeń. Stąd „miasto powstało jako przestrzeń sakralna wprowadzająca ład, w przeciwieństwie do otaczającego ją chaosu”⁶.

Jednakże w wyniku zmian kulturowych, cywilizacyjnych i społecznych, symboliczna wartość oraz czytelność przestrzeni została utracona. Coraz trudniej odczytać jej znaczenie, gdyż profanum wyparło z miasta sacrum, które ulokowało się teraz w niewielkich enklawach bądź w resztkach dziewiczej przyrody. Potrzeba poczucia czegoś nienaruszalnego jest wciąż żywa i wyraża się choćby w próbach poszukiwania miejsc niezwykłych i magicznych. Związane są z nimi wartości symboliczne przestrzeni, odnoszące się do innego systemu znaczeń. To pewne znaki umowne, które w różnych kulturach mogą mieć odmienne znaczenia. Symbol jest wyrażany poprzez obrazy zaś ich odczytywanie wymaga wyobraźni.

Psychiczne relacje człowieka z przestrzenią definiują wartości psychologiczne. Poprzez swą formę i charakter, miejsca wywołują różne, czasem skrajne emocje, są tym samym utożsamiane jako własne bądź obce. Na przykład miejsca przepięknie hałasem mogą dostarczać wrażeń zarówno pozytywnych, wspaniałych, charyzmatycznych, jak i negatywnych, odpychających czy graniczących ze zniechęceniem.

Wartości społeczne tworzą grupy ludzkie ze swoim spektrum poglądów, postaw i towarzyszących im nastrojów. W dużej mierze w swoich egzystencjalnych decyzjach kierują się wartościami, które cechują dane miejsca. Ich ukształtowanie może pozwalać na wytworzenie przestrzeni wspólnych, indywidualnych czy nawet intymnych.

place will be; which is a synthesis of values and meanings in all their physical, social, cultural, mental, notional and sacral dimensions.

There are several types of values forming the spirit of a place. Everything with the value of cultural or national heritage is protected by the law and consists of many layers, which having been shaped by different historical periods is highly heterogenous. “The archeological heritage is closely connected with its environment, territory and landscape”. That is why objects of monumental value should be seen as the whole of “space together with its objects and the people living in it”⁴.

All that is completed by the values of antiquity, novelty and the future, that is historical values generated by temporal character of the cultural landscape. These values are protected not only as a document of the past, but first of all because of their timeless meaning.

The division of space in the spheres of sacrum and profanum is made with the help of sacral values, which have positive connotations since holiness stands at the top of all the meanings concerning sacrum”⁵. For centuries the man has been undertaking multiple actions in order to capture and domesticate space by giving it specific meanings. Therefore, the city was created as a sacral space that introduces order as opposed to the chaos surrounding it”⁶. However, as a result of cultural, civilization and social changes, the symbolic value and straightforwardness of space was lost. It is more and more difficult to see its meaning since profanum dislodged sacrum from the city which is now located in small enclaves or in the remains of the maiden nature.

The need to feel something unbreakable is still vivid and is expressed by aims at finding magical and incredible places. The symbolic values of space are connected with them which refer to another system of meanings. They constitute certain conventional signs which may have different meanings in different cultures. Symbol is expressed by images and understanding them requires imagination.

1 J.T. Królikowski, J. Rylke, Społeczno kulturowe podstawy gospodarowania przestrzenią, Warszawa 2001

2 Yi-Fu Tuan, Przestrzeń i miejsce, Warszawa 1987

3 K. Wejchert, Elementy kompozycji urbanistycznej, Warszawa 1984

4 Red. B. Gutowski, Genius loci, tożsamość miejsca w kontekście historycznym i współczesnym, Warszawa 2009

5 W. Stróżewski, Wartości estetyczne i nadestetyczne, /w:/ M. Poprzęcka. Sztuka i wartość. Sztuka Polska, Nieborów 1986

6 J.T. Królikowski, Interpretacje krajobrazów, Warszawa 2006

Przybliżyć specyfikę genius loci - ducha miejsca, oznacza zgłębić tajemnicę, której „migotania” doświadczyło wielu ludzi

To approach the specificity of genius loci - the spirit of place, means to penetrate mystery, the “glimmer” of which has been experienced by many.

Istotne są wartości estetyczne, które cechują się indywidualnością i zależą od odbiorcy. Nierzadko tereny o najwyższych wartościach estetycznych charakteryzują się najmniejszą ingerencją człowieka, wysokim stopniem naturalności i dominacją piękna natury.

Wartości artystyczne natomiast polegają na odnalezieniu twórcy określonego dzieła, są świadomie nadane przez artystę. Sztukę, co prawda, można potraktować w charakterze użytkowym, ale przede wszystkim w sensie potęgowania w człowieku energii duchowych. Jest ona zakorzeniona w pięknie, będąc jego manifestacją. Istnieje piękno klasyczne, wyrażające się w proporcjach, wcielenie odwiecznej jedności, ku której niestrudzenie dążymy. To co piękne nie zawsze jednak musi być formalnie doskonałe, również chaos jako nieodłączny aspekt życia, może być piękny. Jak pisał Pascal: „Im szerszy, kto ma umysł, tym więcej widzi różnych piękności...”⁷.

Wartości lokalne, narodowe, uniwersalne przejawiają się w sposobie kształtowania ładu i estetyki przestrzeni, w formach budynków oraz ich wzajemnych relacjach. Lokalne walory są tworzone przez sposób życia mieszkańców, przez ich zwyczaje i tradycje.

Energię terenu opisuje jego forma i sposób zagospodarowania, układ zabudowy, jej zagęszczenie oraz kształt. Wszystko to składa się na wartości energetyczne. W zmiennej grze światła i cienia natomiast ujawniają się wartości krajobrazowe.

Przestrzeń, w której funkcjonujemy powinna być dogodna oraz przystosowana do czynności indywidualnych i międzyludzkich. Wartości użytkowe łączą w sobie dwa istotne aspekty: fizyczny oraz psychiczny. Mogą być zredukowane do typowych wartości fizjologicznych takich jak zaspokojenie snu czy głodu. Najważniejszą potrzebą człowieka jest jednak poczucie sensu istnienia.

Wartości poznawcze są przekazem kulturowym, który możemy pogłębiać bądź zatracać. Do ich odkrycia potrzebna jest wiedza i umiejętność postrzegania, są to bowiem rzeczy i zjawiska, będące świadectwem procesów i pewnego porządku.

Zawsze w towarzystwie innych dyspozycji pojawiają się wartości finansowe, często zajmując pierwszorzędne miejsce w tej hierarchii.

Powyższe konteksty oraz drogi dialogu między nimi, kształtują podmiotową tożsamość jednostki, tym samym decydują o odrębności miejsca. Dzięki tym wartościom znaczeniowym na określonym obszarze wytwarza się subtelna sytuacja wyobrażeniowo - przestrzenna, zwana tożsamością miejsca⁸.

Obok tradycji i tożsamości egzystuje potencjał miejsca, zapowiadający przyszłość obszaru. W tym zakresie ważne jest dostrzeżenie wartości z pozoru niewidocznych, a nawet ukrytych. Rozróżnienie tego, co widzialne od tego, co niewidzialne było jednym z głównych źródeł siły europejskiej filozofii. Owe kwestie, stały się głównym przedmiotem przemian w ostatnim stuleciu. Hannah Arendt pisze: jest podstawowe rozróżnienie pomiędzy zmysłowym i ponadzmysłowym oraz przeświadczenie, sięgające co najmniej Parmenidesa, że to co niedostępne zmysłom - Bóg czy Byt, czy Pierwsze Zasady i Przyczyny, czy Idee - jest bardziej realne, bardziej godne wiary, pełniejsze sensu niż to, co się pojawia (...)⁹. „Wszystkie rzeczy widzialne, pouczające nas przez wzrok symbolicznie, to jest obrazowo, służą do przedstawienia i oznaczenia rzeczy niewidzialnych... piękno widzialne jest obrazem piękna niewidzialnego”¹⁰. Granica pomiędzy rzeczami widzialnymi i niewidzialnymi jest bardzo delikatna. Niemalże każdy widzialny element naszego świata wskazuje na jakiś niewidzialny, ukrywa go, lub wprost przeciwnie - wyraża. „Każde widzialne ciało wykazuje podobieństwo do niewidzialnego dobra”¹¹.

Mental relations of the man with space are defined by psychological values. Through form and character, places evoke different and sometimes extreme emotions and in this way can be identified as our own or alien. For example, places full of noise may be exciting or depressing. In this context impressions may be either positive, excellent, charismatic or negative, repulsive, verging on boredom.

Social values are created by social groups having their own opinions, attitudes with accompanying moods. In their existential decisions people usually follow values belonging to given places the shapes of which may promote creation of common, individual or even intimate spaces.

Aesthetic values characterise with individuality and are dependent on the viewer. Frequently, areas with greatest aesthetic values characterise with the least interference of the man, high degree of natural character and dominating beauty of the nature.

On the other hand, artistic values depend on finding the creator of a given work, are given by the artist consciously. Although art can, to some extent, be approached by its utilitarian value, its first task is to heighten human spiritual energies. Its roots lie in the beauty being its manifestation. Beauty does not always have to be formally perfect. Also chaos can be beautiful being part of life. According to Pascal: “The broader the mind, the more different beauties can be seen”⁷.

Local, national, and universal values are visible in the way of shaping space, in its aesthetic order. In forms and relations of the buildings. The local values are created by citizens' ways of living, customs and traditions.

The energy of a given area is described by its form and the way in which it has been developed, arranged and formed. All that makes up its energetic values. In the changing play of light and shadow the landscape values are revealed.

The space in which we function should be convenient and well-adapted to individual and inter-human needs. The values of use combine two important aspects: physical and mental. They may be reduced to typical physiological values such as satisfying the needs to sleep, hunger etc. However, the most fundamental human need is the feeling of the sense of life.

Cognitive values are a cultural message which we can advance or lose. They depend on knowledge and ability to see, because they are made up of things and phenomena witnessing to some processes and order.

Among other dispositions we always find financial values which often take the first place in the hierarchy.

The contexts presented above and the dialogues between them shape individual identity as a subject and in this way decide on the specificity of a place. Thanks to these values, on the given territory a subtle imaginative - spatial situation is created which may be described as the identity of a place⁸.

Next to tradition and identity exists also the potentiality of a place which heralds the future of the area. What matters here is to be able to discern values seemingly invisible or even hidden. The ability to distinguish between the visible and the invisible was one of the main forces of the European philosophy. These problems became one of the main issues concerning the changes in the philosophy over the last century.

7 Blaise Pascal, wg. W. Tatarkiewicz, Historia estetyki tom 3, wydanie 3, Warszawa 2009

8 J. A. Skalski, Analiza percepcyjna krajobrazu jako działalność inicjująca proces projektowania, Warszawa 2007

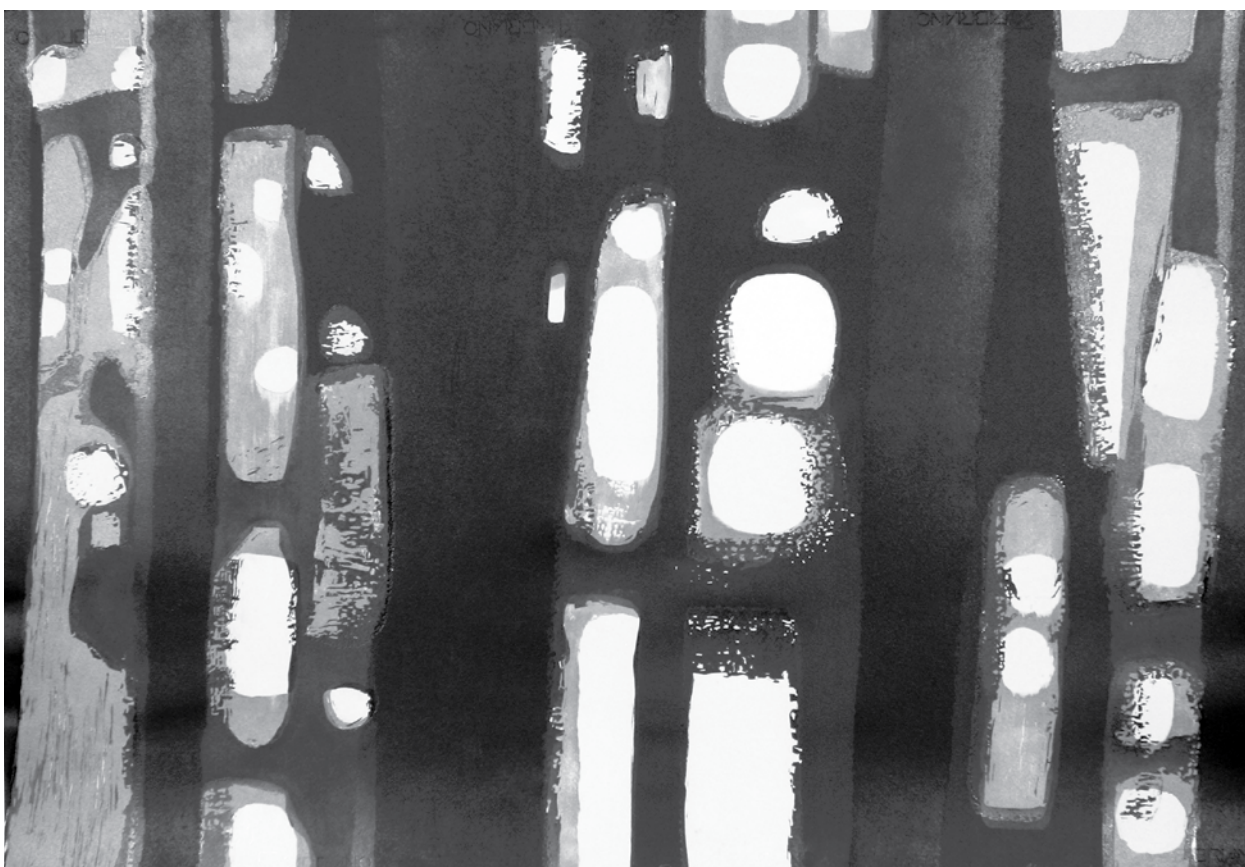
9 R. Piłat, Widzialne i niewidzialne, Szkic o antropologii Hannah Arendt [w:] Kultura i Historia nr 9 2005

10 Umberto Eco, Sztuka i piękno w średniowieczu, Kraków 1997

11 Ibidem

Sąsiednia strona (od góry)/Next page (from up to bottom):

Genius loci klasyczny kosmiczny, romantyczny. Aleksandra Rykała, linoryty z cyklu „Graficzny obraz przestrzeni”
Genius loci -classic, cosmic, romantic. Aleksandra Rykała, linocuts from the cycle „Graficzny obraz przestrzeni”



Zatem odkrycie ducha miejsca to także pokazanie czegoś niezauważalnego wcześniej, zdaniem Daniela Libeskinda odkrywa się go zawsze przez jednostkowe spotkanie z absolutem¹².

Koncepcja genius loci według Ch. Norberga Schulza (norweskiego architekta, jednego z najbardziej rozpoznawalnych teoretyków architektury XX wieku) wynika z pierwotnego doświadczenia przestrzeni naturalnej. Wyróżnia on pięć sposobów mitycznego rozumienia konkretnego miejsca: rzeczy, światło, czas, porządek, charakter.

W każdym wnętrzu można odnaleźć składowe elementy wyposażenia, charakteryzujące dany obszar, jakimi są rzeczy. Posiadają one materialną substancję, kształt, fakturę, kolor. Genius denotuje to, czym rzecz jest lub chce być¹³.

Ważnym elementem tworzenia klimatu wnętrza jest światło, może być ono jednolite bądź zmienne. „Światło jest piękne samo przez się >> ponieważ jego natura jest prosta i zawiera w sobie wszystko naraz << Dzięki temu jest ono w największym stopniu zjednoczone i wewnątrznie proporcjonalne przez tożsamość, piękno jest bowiem zgodnością proporcji”¹⁴.

Światło i cień uzyskujemy zdając się na łaskę klimatu i wędrującej linii słońca ale nie tylko, bowiem zależy także od architektury, od jej wysokości i różnorodności. Światłość jest zasadą każdego piękna, nie tylko dlatego, że jest ona maxime delectabilis wśród wszystkich pojmowanych rodzajów rzeczywistości, ale dlatego, że za jej pośrednictwem powstaje zróżnicowanie kolorów i świetlistości ziemi i nieba¹⁵.

Kolejną istotą to czas, który wprowadza ze sobą pojęcie rytmu. Owy porządek może być regularny, nieregularny lub swobodny.

Im większa subtelność jednostki oraz chęć konwersacji z otoczeniem, tym większa intensywność doświadczenia ducha miejsca

The greater the subtlety of a person and his willingness to enter into conversation with the environment, the greater the intensity of experiencing the spirit of the place will be

Powyższe kategorie dadzą się sformalizować, natomiast charakter miejsca opisuje atmosferę, która stanowi najbardziej zwartą jego właściwość, będącą wkroczeniem w dziedzinę ludzką. Krajobraz romantyczny, kosmiczny czy klasyczny są archetypami pozwalającymi lepiej zrozumieć genius loci każdej konkretnej sytuacji¹⁶.

Przestrzeń romantyczna jest ciągła lecz geometrycznie nieokreślona, jej niestabilność uwypuklają kontrasty pomiędzy porami roku oraz gra światła i cienia. Atmosfera jak również ekspresyjny charakter określone są przez formalne środki złożoności i przeciwstawień. Archetypem takiego widoku jest las nordycki charakteryzujący się mnogością różnych miejsc.

Architektura romantyczna wydaje się subiektywna i irracjonalna, może ukazywać się jako tajemnicza, fantastyczna, intymna czy idylliczna. Formą przypomina kształty organiczne naśladujące naturę.

W krajobrazie kosmicznym panuje monotonia, budująca absolutny i wieczny manifest porządku. Objawia się w ścisłej geometrii i regularności, brak tu indywidualnych miejsc. Architektura w tym przypadku charakteryzuje się racjonalnością oraz abstrakcyjnością brył i powierzchni jak również dywanową ornamentyką, czego przykładem może być miasto arabskie.

Charakter klasyczny to rozumna kompozycja odrębnych elementów, nie ma w niej ani monotonii, ani różnorodności, każde miejsce zachowuje własną tożsamość. Odczuwamy tu równowagę nieba i ziemi, jednostka nie zostaje wchłonięta przez abstrakcyjny system, przeciwnie znajduje schronienie. Taki krajobraz posiada swój początek w Grecji.

According to Hannah Arendt, the distinction between the sensible and transcendent is fundamental and reaches back at least to the days of Parmenides together with the conviction that what is inaccessible to our senses – God or Being, First Principles, Causes and Ideas – is more real, more credible and has more sense than that what appears (...)⁹. “All the things visible, instructing us symbolically with the help of our sense of sight, that is pictorially, serve to represent things invisible... visible beauty is but the image of beauty which is invisible”¹⁰. The boundary between what is visible and what is invisible is very thin. Most visible elements of our world indicate something invisible, hide it or, on the contrary, express it. Every visible body shows its similarity to the invisible good”¹¹.

Therefore, the discovery of spirit of the place demonstrates something not noticed before, according to Daniel Liebeskind it is always discovered through individual encounter with the absolute¹².

According to Ch. Norberg Schulz (a Norwegian architect, one of the most acclaimed architectural theorists of the XX century), the concept of Genius Loci results from the primitive experience of the natural space. He distinguishes five ways in which a concrete place can be understood in the mythical way: things, light, time, order, character.

In every interior one can find elements composing its equipment which characterize the given territory of things. They have material substance, shape, texture, color. Genius denotes what the thing is or wants to be¹³.

An important element creating the climate of an interior is light. It may be uniform or changing. “Light is beautiful by itself, because it has a simple nature and contains everything at the same time”. Because of that, light is to the highest

extent united and internally proportioned by its identity since beauty is a harmony of proportions”¹⁴.

We gain light and shadow being dependent on the climate and the wandering line of the sun but not only since it also depends on architecture, its height and diversity. Light is a principle of every beauty not solely because it is maxime delectabilis among all kinds of reality, but also because all differentiation of color luminosity of the sky and earth depends on its mediation¹⁵.

The next essence is time which introduces the concept of rhythm which might be regular, irregular or free.

While the above categories are susceptible to formalization, the character of a place describes an atmosphere which being the most compact of its traits enters into human domain. The romantic, cosmic or classical landscape are the archetypes allowing for better understanding of genius loci of every concrete situation¹⁶.

The romantic space is continuous but geometrically unspecified, its instability is highlighted by contrasts between seasons of the year as well as the play between light and shadow. Atmosphere as well as the expressive character are specified by formal means of complexity and contradictions. Archetype of such view is the Nordic forest characterising with the multiplicity of different places.

Romantic architecture seems subjective and irrational and it can be expressed as mysterious, fantastic, intimate or idyllic. It resembles with its form organic shapes which imitate nature.

Cosmic landscape is dominated by boredom which builds an absolute and eternal manifesto of order. It is expressed in close

Klasyczna architektura natomiast jest zespoleniem cech topologicznych i geometrycznych przedstawionych w konkretnej obecności. Formy dają poczucie przynależności i wolności, nie są ani statyczne, ani dynamiczne ale tętnią życiem organicznym.



Połączenie w rozumną całość modeli romantycznych, kosmicznych wraz z klasycznymi, wywołuje ducha złożoności. „Kiedy mówimy o aurze miejsca to mówimy nie tyle o specyficznych przedmiotach, budynkach czy dawnych zdarzeniach związanych z konkretnym miejscem, które wymagają badań historycznych. Mówimy raczej o licznych kulturowych >>warstwach<< skupionych w danym miejscu. Mówimy o odczuciu historycznej głębi, o nakładających się na siebie obrazach, które odczuwamy, znajdując się w danym miejscu; mówimy o aktywizacji pamięci, która przesądza o wielowarstwowości i wielogłósowości miejsca”¹⁷. Poszukiwany duch wyraża się w relacji dialogicznej do danego obszaru. Jego istnienie nie jest bowiem bezpośrednio wpisane w miejsce, ale raczej w nasze jego postrzeganie, będące indywidualnym doświadczeniem przestrzeni. Wprawdzie odpowiada nam bezgłos, ale właśnie ta cisza, to milczenie skłania nas do zadumy czy faktycznie niniejszy fragment przestrzeni może zawierać ową „tajemniczą niezwykłość”. Nie ma żadnego empirycznego dowodu, który by jednoznacznie potwierdził, że nad danym miejscem unosi się dobry duch. Nie ma dowodu, ale większość ludzi w tych szczególnych miejscach jego obecność odczuwa. Nawiązujemy wówczas emocjonalną więź z otoczeniem, będącą autentyczną relacją. Wewnętrzna siła skłania do przekraczania granic ludzkiego poznania dla doświadczenia genius loci.

12 D. Libeskind /w:/ Rozmowy istotne, TVP Kultura

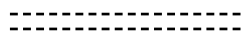
13 J.T. Królikowski, J. Rylke, Społeczno-kulturowe podstawy...

14 Umberto Eco, Sztuka i piękno w średniowieczu, Kraków 1997

15 Ibidem

16 Por. J.T. Królikowski, J. Rylke, Społeczno-kulturowe podstawy...

17 I. Kabakov /w:/ Genius loci. Tożsamość miejsca w kontekście historycznym i współczesnym, red. B. Gutowski, Warszawa 2009



geometry and regularity and there is a lack of individual places. In this case, architecture is characterised by rationality and abstract nature of bodies and areas as well as by carpet ornaments, with Arabic city as an example.

Classical character constitutes a meaningful composition of separate elements in which there is neither monotony nor variety and every place retains its identity. Here we can sense the balance between the sky and earth, an individual is not absorbed by the abstract system but on the contrary he finds a shelter. Such landscape originated in Greece.

Whereas classical architecture is a unity of typological and geometrical features presented in a given presence. Forms give the feeling of belonging and freedom, they are neither aesthetic nor dynamic but they are full of organic life.



Combination of romantic, cosmic and classical models into a meaningful entirety evokes the spirit of complexity. “When we talk about the aura of a place then we talk about not only specific objects, buildings but also about past events connected with such place which require historical research. We talk rather about multiple cultural layers accumulated in one given place. We talk about the sense of historical depth, about overlaying images which we feel while being in a given place; we talk about activation of memory which decides about the multi-layer and multi-voice nature of a place”¹⁷. The pursued spirit is expressed in the dialogue with a given area. Since its existence is not directly connected with the place but with our perception of it which is individual experience of space. While it is true that we get no response, but it is this silence that persuades us to think whether a smaller fragment of space can actually contain this “mysterious uniqueness”. There is not empirical proof which would unambiguously confirm that there is this good spirit over a given place. There is no proof but most people feel its presence in such unique places. Then we establish an emotional relationship with the surroundings which is authentic. The inner power persuades us to cross the borders of human cognition in order to experience genius loci.

„Poszukiwany duch wyraża się w relacji dialogicznej do danego obszaru. Jego istnienie nie jest bowiem bezpośrednio wpisane w miejsce, ale raczej w nasze jego postrzeganie, będące indywidualnym doświadczeniem przestrzeni”

„The pursued spirit is expressed in the dialogue with a given area. Since its existence is not directly connected with the place but with our perception of it which is individual experience of space”